



II Sejmik  
Polonii  
Niemieckiej  
str. 8

*List do ministra Ziobro . str. 2*

**HAMBURG PRZED SĄDEM str. 4**

**Komunikat CEED str. 5**

**NIEMCY: Łamanie praw człowieka str. 7**

**w skrócie**

str. 6

Paragraf 116

Str. 10

POCZTA

str. 9

**Stowarzyszenie Polskie**  
**Rodzice Przeciw Dyskryminacji Dzieci**

---

Sz. Pan

Minister Zbigniew Ziobro

Ministerstwo Sprawiedliwości

Al. Ujazdowskie 11

00-950 Warszawa

[wi@ms.gov.pl](mailto:wi@ms.gov.pl)

Faks: 00 48 - 22 - 628 65 52

Oficjalne doniesienie o urzędowym wynaradawianiu dzieci polskich w Niemczech i łamaniu Traktatu polsko-niemieckiego, praw Dziecka i Praw Obywatelskich

Bielefeld, dn. 10.12.2006 (Międzynarodowy Dzień Praw Człowieka)

Szanowny Panie Ministrze,

W imieniu Stowarzyszenia Polskiego Rodzice Przeciw Dyskryminacji Dzieci donoszę oficjalnie o praktykach wynaradawiania dzieci polskich w Niemczech zarówno w przypadku dzieci z rodzin mieszanych, polsko-niemieckich, jak i polskich.

Sprawa wynaradawiania tych nieletnich obywateli polskich przez niemieckie JUGENDAMTY\* została poddana półtoragodzinnej dyskusji parlamentarnej w Sejmie, dnia 12.10.2006 r.

Sprawa ta dotyczy również polskiego Ministerstwa Sprawiedliwości.

Polskie Ministerstwo Sprawiedliwości aktywnie doprowadziło do wydania polskich dzieci do Niemiec wiedząc dokładnie o tym, że dzieci te zostaną poddane procesowi wynaradawiania, tzn. konkretnie dzieciom tym zabroni się mówić i uczyć po polsku oraz kontaktów z polską rodziną i odwiedzin Polski.

Republika Federalna Niemiec nie respektuje wyroków innych państw oraz wyroków Trybunału Europejskiego, jeżeli chodzi o dzieci obcokrajowców, za co według doniesienia Agencji Prasowej AFP z dn. 8.12.2006, godz. 13:50 Niemcy zostały upomniane przez Prezydenta Trybunału Europejskiego Luziusa Wildhabera.

Najbardziej znanym jest przypadek tureckiego ojca Görgülü, który służy sądom niemieckim i JUGENDAMTOM do oficjalnej demonstracji niezależności urzędów i sądów niemieckich od prawa międzynarodowego.

Niemcy wniosły zastrzeżenia co do praw dzieci obcokrajowców na terenie Niemiec i tym samym nie dopuściły do pełnej ratyfikacji Konwencji Praw Dziecka.

Niemcy nie respektują też Europejskiej Konwencji o ekstradycji, dlatego masowi mordercy, skazani przez sądy we Włoszech i Grecji do dzisiejszego dnia śmieją się wraz z niemieckimi prokuratorami i sędziami ze sprawiedliwości.

Cd. Str. 3

Cd ze str. 2

W moim konkretnym przypadku zabroniono mojemu dziecku najpierw mówić po polsku, wyjeżdżać do rodziny do Polski, a gdy się z tymi praktykami nie zgodziłam pan Kuziak z Departamentu Współpracy Międzynarodowej i Prawa Europejskiego z Pana Ministerstwa doprowadził do tego (podobnie jak w przypadku dzieci pani Iwony Laube), że nasze dzieci są z premedytacją wynaradawiane.

Proszę o oficjalną odpowiedź, czy wynaradawianie dzieci polskich w Niemczech następuje na skutek samowoli urzędniczej czy też jest to planowe działanie w ramach współpracy ministerstw.

Zaznaczam, że zabranianie j. polskiego obywatelom polskim na terenie Niemiec jest niezgodne z prawem międzynarodowym (Konwencja Praw Człowieka, Konwencja Praw Dziecka) oraz z traktatem polsko – niemieckim z 17.06.1991 r. (nie wspominając o tym, że jest to do tego sprzeczne z podstawowymi zasadami wychowania oraz zaleceniami nauki).

Dlatego proszę o konkretną interwencję Pana Ministra w sprawie urzędowego wynaradawiania dzieci polskich w Niemczech za zgodą urzędników z polskiego Ministerstwa Sprawiedliwości, co my jako pokrzywdzeni rodzice traktujemy jako bezprawie i domagamy się wyłącznie respektowania zagwarantowanych praw, nie stawiając żadnych innych żądań.

O tych praktykach został poinformowany Pan Prezydent Kaczyński i pani Minister Fotyga.

W imię dobra polskich dzieci, nawet z rodzin mieszanych nie powinno się wydawać tych dzieci do Niemiec, ponieważ jak tysiące innych dzieci w ramach wychowania pod kontrolą Jugendamtów zostaną one kompletnie wynarodowione oraz przede wszystkim wyobcowane od swoich rodziców, ojczyzny, kultury.

Każde takie dziecko ma natomiast w Polsce warunki do nauki obydwu języków.

Z poważaniem

**Stowarzyszenie Polskie  
Rodzice Przeciw Dyskryminacji Dzieci w Niemczech**  
Miroslaw Kraszewski

Lekarz radiolog

Zoppenbrückstr. 29, 47138 Duisburg /Niemcy

E-Mail: oakraszewski@yahoo.de

Tel.: 0049 203 410 4125

Beata Monika Pokrzepowicz-Meyer

*Tłumacz Przysięgły j. niemieckiego*

*Lektorka j. polskiego/ Uniwersytet Bielefeld/Niemcy*

Schneider Str. 2, 33613 Bielefeld /Niemcy

E-Mail: [beata.pokrzepowicz@uni-bielefeld.de](mailto:beata.pokrzepowicz@uni-bielefeld.de)

Tel.: 0049 (521) 98 24 816 pryw. - zastrzeżony

Tel.: 0049 (521) 106 3610 służb.

Tel. (kom.): 0049 (162) 3393843

Do wiadomości:

Pani Senator Dorota Arciszewska	Pan Senator Jan Szafraniec
Pan Poseł Marek Kawa	Pan Poseł Konrad Szymański
Pan Poseł Marcin Libicki	Pan Poseł Adam Bielan
Pan Poseł Bogusław Rogal ski	Pan Poseł Jacek Tomczak
Pan Poseł Maciej Giertych	an Poseł Sylwester Chruszcz
Minister Edukacji, Pan Roman Giertych	

## Polskie Stowarzyszenie Rodzice Przeciw Dyskryminacji Dzieci w Niemczech

Prezes mgr Wojciech Leszek Pomorski, Ernst-Mittelbach-Ring 36, 22455 Hamburg, Niemcy

E-Mail: [w.pomorski@web.de](mailto:w.pomorski@web.de) tel.: 00494053206306 tel. kom.(RFN): 00491737169797, tel.kom.(Polska): 0048694384788

Hamburg, dn. 18.12.2006 r.

### ZAPROSZENIE

#### NA OTWARTY DLA PUBLICZNOŚCI PROCES O ZAKAZ JEZYKA POLSKIEGO W DNIU 22.12.2006 W HAMBURGU

Szanowne Panie, Szanowni Panowie, Szanowni Państwo,

mam zaszczyt zaprosić Państwa na mający się odbyć w Hamburgu w dniu 22.12.2006 r. **pierwszy w powojennej historii Niemiec cywilizowanego i świata proces sądowy o zakaz posługiwania się polskich dzieci i ich polskiego ojca w języku polskim**, proces dot. jaskrawej dyskryminacji Polaków (zakaz używania języka polskiego w czasie spotkań i rozmów rodziców z własnymi dziećmi wydawany przez organizację „Jugendamt” o statusie urzędu, czyli państwo niemieckie i jego organy) i ich dzieci w Niemczech.

Na w/w proces zapowiedzieli swe przybycie przedstawiciele polskiego Rządu, Sejmu, Parlamentu Europejskiego, „Powiernictwa Polskiego”, polskich, niemieckich i francuskich mediów (TV oraz prasa), liczni poszkodowani i dotknięci podobnymi, dyskryminacyjnymi praktykami (zakaz mówienia po polsku) państwa niemieckiego polscy rodzice oraz inne zainteresowane osoby.

Proces z powództwa mgr **Wojciecha Leszka Pomorskiego** przeciw **Freie Hansestadt Hamburg**, piątek, 22.12.2006, godz. 10.30, pomieszczenie: A.213, Adres: Sievekingplatz 1, budynek: Ziviljustizgebäude, 20355 Hamburg, sygn. akt (Geschäftsnummer): 303 0 452/05, tel: 004940-428433929, faks: 004940-428433887.

Petycja nr 38/2006 w powyższej sprawie została złożona w dniu 18.12.2005 r., a następnie przyjęta, rozpatrzona i dopuszczona przez Komisję Petycji Parlamentu Europejskiego, której Przewodniczącym jest Posel do Parlamentu Europejskiego z ramienia PiS Pan Marcin Libicki z Poznania.

Proszę o poinformowanie o powyższym procesie możliwie szerokiego kręgu osób oraz o osobiste przybycie.

Z poważaniem

Prezes

Polskiego Stowarzyszenia Rodzice Przeciw Dyskryminacji Dzieci w Niemczech

mgr Wojciech Leszek Pomorski.

## KOMUNIKAT CEED

**CEED - Komunikat / 15 Grudzien 2006 / Miedzynarodowa Petycja 10 rodziców. JUGENDAMT Republiki Federalnej Niemiec nalezy uznac za nielegalna instytucje w Unii Europejskiej ... zob. : [http://www.jugendamt-wesel.com/PETITION/Petition\\_pl.pdf](http://www.jugendamt-wesel.com/PETITION/Petition_pl.pdf)**

*(Paryz - Auckland - Gdansk - Bruksela - Sydney - Jacksonville/ BP-MK-MH-PG-OK)*

My, rodzice - którzy na zawsze stracili własne dzieci jako własność Niemców - wzywamy Komisję Europejską i Parlament Europejski, aby rozpoznali, że 'JUGENDAMT' jest poważnym potencjałem niebezpieczeństwa dla przyszłości Unii Europejskiej i potępili nacjonalistyczne PRAWA i NASTAWIENIE jego pracowników. Nowoczesny niemiecki JUGENDAMT jest organizacją o charakterze nazistowskim, która w imię Narodu Niemieckiego wychowuje europejskie dzieci w duchu klótni i nienawisci.

[http://www.jugendamt-wesel.com/CEED\\_pl.htm](http://www.jugendamt-wesel.com/CEED_pl.htm)

**CEED - COMMUNIQUE / 15 décembre 2006 / Petition Internationale des 10 parents. Le JUGENDAMT de la République Fédérale d'Allemagne est une institution illégale de l'Union Européenne ... voir : [http://www.jugendamt-wesel.com/PETITION/Petition\\_fr.pdf](http://www.jugendamt-wesel.com/PETITION/Petition_fr.pdf)**

*(Paris - Auckland - Gdansk - Brussels - Sydney - Jacksonville/ BP-MK-MH-PG-OK)*

Nous - parents d'enfants que nous avons perdus parce que propriétés des Allemands - appelons la Commission Européenne et son Parlement, à mesurer le potentiel de dangerosité que constitue le JUGENDAMT pour l'avenir de l'Union Européenne et à condamner les pouvoirs et le comportement de ses employés. Le JUGENDAMT allemand moderne est une organisation ..., qui au nom du Peuple allemand, prépare les enfants de l'Europe à la dispute et à la haine.

voir : <http://www.jugendamt-wesel.com/>

**CEED - COMMUNIQUE / 15 december 2006 / Petition of 10 parents. The institution known as JUGENDAMT of the Federal Republic of Germany is to be declared an illegal institution ... see [http://www.jugendamt-wesel.com/CEED\\_eng.htm#](http://www.jugendamt-wesel.com/CEED_eng.htm#)**

*(Paris - Auckland - Gdansk - Brussels - Sydney - Jacksonville/ BP-MK-MH-PG-OK)*

We, non-German parents, who have lost our children to the German State as its property for ever, call upon the European Commission and Parliament, to recognise the significant potential for danger that the JUGENDAMT represents for the future in the European Union. The modern JUGENDAMT ... brings up children - on behalf of the German Volk - our European children to hate and to conflict.

see : [http://www.jugendamt-wesel.com/CEED\\_eng.htm](http://www.jugendamt-wesel.com/CEED_eng.htm)

**CEED - COMMUNIQUE / 15. Dezember 2006 / Internationale Petition der 10 Eltern (und Grosseltern). Das JUGENDAMT der Bundesrepublik Deutschland ist zu illegaler Institution in der Europäischen Union zu erklären ... Siehe : [http://www.jugendamt-wesel.com/PETITION/Petition\\_de.pdf](http://www.jugendamt-wesel.com/PETITION/Petition_de.pdf)**

*(Paris - Auckland - Danzig - Brussels - Sydney - Jacksonville/ BP-MK-MH-PG-OK)*

Wir, Eltern - die unsere Kinder als Eigentum der Deutschen für immer verloren haben - rufen die Europäischen Kommission und das Parlament auf, das erhebliche Gefahrenpotential 'JUGENDAMT' für die Zukunft der EU zu erkennen und die national-sozialistischen RECHTE und HALTUNG seiner Mitarbeiter, zu verurteilen. Das moderne deutsche JUGENDAMT ist eine national-sozialistisch ähnliche Organisation, die europäischen Kinder im Namen des deutschen Volkes zu Streit und Hass erzieht. ...

siehe : [http://www.jugendamt-wesel.com/CEED\\_ge.htm](http://www.jugendamt-wesel.com/CEED_ge.htm)

Please forward,

merci de relayer,

Mit der Bitte um Weiterleitung

Olivier Karrer

CEED - Paris

## w skrócie

**W** Bochum odbyło się w sobotę 2 grudnia 2006 roku Walne Zebranie Związku Polaków w Niemczech. Walne Zebranie wybrało nowe władze Związku i uchwaliło poprawki do statutu.

**W** Kolonii odbył się w sobotę 9 grudnia 2006 roku II Sejmik Polonijny. Zaproszenia zostały



wysłane do ponad stu organizacji polonijnych w Niemczech. Gościem honorowym był Ambasador RP w Niemczech dr Marek Prawda. Krótco przed Sejmikiem Zarząd Chrześcijańskiego Centrum Krzewienia Kultury, Tradycji i Języka Polskiego w Niemczech, Polskiej Rady w Niemczech oraz Zarząd Polskiego Stowarzyszenia Społeczno-Kulturalnego w Badenii-Wirtembergii wyraziły swój zamiar nieuczestniczenia w Sejmiku. Sejmik był organizowany przez obecnego przewodniczącego Konwentu Zbigniewa Kosteckiego na terytorium Ambasady RP w Kolonii. Do chwili wydania mid12 nie ukazały się materiały z Sejmiku oprócz tekstów przemówień. (foto [www.polonia.org](http://www.polonia.org))

**○** polskim mięsie będzie rozmawiał z Rosjanami niemiecki minister spraw zagranicznych Frank-Walter Steinmeier. W rewanżu Rosjanie mogą Niemcom zaproponować pośrednictwo w renegocjacji traktatu granicznego z Polską. To scenariusz jak w tym starym dowcipie.

## Niemcy: Łamanie Praw Człowieka, Praw Dziecka i Rodziny – upomnienie prezydenta Trybunału Europejskiego

Prezydent Trybunału Europejskiego Luzius Wildhaber napomnił Niemcy, ażeby respektowały i wdrazaly wyroki Trybunatu Strasburskiego .

Cytat: "Niemcy powinny sie zblizyc do systemu Konwencji Praw Czlowieka" - powiedzial Wildhaber w rozmowie z korespondentem AFP.

Wildhaber zwrócił uwagę na artykuł 46 Europejskiej Konwencji Praw Czlowieka. Tamze zostalo bez zadnych watpliwosci ustalone, ze strony, które podpisaly Konwencje musza respektowac i wprowadzac w zycie wyroki Trybunatu Praw Czlowieka.

Prezydent jest zaskoczony z powodu, ze wyrok w sprawie władzy rodzicielskiej tureckiego ojca Kazim'a Görğülu do dzisiejszego dnia nie jest przez Niemcy respektowany.

Turecki ojciec zaskarzył Niemcy, poniewaz sady niemieckie nie chca mu przyznac prawa do nieslubnego syna, którego matka oddala wbrew jego woli do adopcji. Trybunal Europejski skazal Niemcy w lutym 2004 r. z powodu lamania praw chroniacych rodzine.

10 grudnia 2006 r. w Dzień Praw Czlowieka nadal lamie sie w Niemczech nie tylko prawa tureckiego ojca Görğülu.

Te same urzedy niemieckie – Jugendamty zabraniaja polskim rodzicom widywania swoich dzieci oraz zabraniaja ich dzieciom, obywatelom polskim uzywania i nauki j. polskiego.

Niemieccy politycy milcza, dlatego w Sejmie odbyla sie półtoragodzinnna debata parlamentarna, gdzie 24 posłów zglosilo sie w sprawie lamania praw czlowieka i dziecka Polaków mieszkajacych w Niemczech.

Doniesienie AFP 8.12.2006, godz. 13:50

Stowarzyszenie Polskie

Rodzice Przeciw Dyskryminacji Dzieci w Niemczech Mirosław Kraszewski Wojciech Pomorski Beata Monika Pokrzepowicz-Meyer Tłumacz Przysięgły j. niemieckiego Lektorka j. polskiego/ Uniwersytet Bielefeld/Niemcy Schneider Str. 2, 33613 Bielefeld /Niemcy

E-Mail: [beata.pokrzepowicz@uni-bielefeld.de](mailto:beata.pokrzepowicz@uni-bielefeld.de)

Tel.: 0049 (521) 106 3610 sluzb.

Tel. (kom.): 0049 (162) 3393843

## II Sejmik Polonijny w Kilonii—skrót przemówienia Z. Kosteckiego

Jego Ekselencjo Panie Ambasadorze! 09. grudzień 2006

Panie i Panowie!

Przypadł mi w udziale zaszczyt, prowadzenia II Sejmiku Polonii Niemieckiej zorganizowanego przez Kongres Polonii Niemieckiej, Konwent i Konsulat Generalny w Kilonii. Na dzisiejsze spotkanie zaprosiliśmy wszystkie organizacje, których adresy posiadaliśmy w banku danych Kongresu jak i konsulatów. Pomocną nam też była lista z pierwszego sejmiku w roku 2004, opublikowana w sieci Internetu.

...

Naszym głównym celem jest jednak dzisiaj przedstawienie osiągnięć ośmiu lat pracy Konwntu Polonii Niemieckiej, któremu aktualnie przewodniczę.

Pragnę przedstawić również nowe organizacje polonijne i przekazać informacje o dofinansowywaniu projektów imprez kulturalnych przez BKM (Niemieckie Ministerstwo Kultury).

Nasz program uzupełni dyskusja i wolne wnioski.

Zdaję sobie sprawę, że program nie jest doskonały, nie był z większością z Was konsultowany i wielu nie będzie się podobał. Bardzo jednak proszę o dobrą wolę, chęć dialogu i współpracy.

Zastanówmy się wspólnie co trzeba zrobić, aby integracja środowiska polonijnego nabrała tempa i aby zakończyła się I Zjazdem Polonii i Polaków w Niemczech.

W roku 2006-tym ilość spraw sądowych, które prowadziły organizacje polonijne osiągnęła wyżyny. Nigdy dotąd nie odbywało się aż tak dużo rozpraw skłóconych prezesów i działaczy w sądach niemieckich. Ilość oszczerstw pisanych w Internecie przez osoby do tego w żadnym stopniu nie uprawnione, osiągnęła apogeum! Powstały grupy ludzi które, wybierając najgorsze do tego sposoby pragną tą drogą uzdrowić Polonię. Piszą o nas ludzie, których nigdy nie widzieliśmy, którzy nie znają struktur organizacyjnych, którzy nawiedzeni obrażają wszystkich od ambasadora, konsuli na zwykłych członkach organizacji skończywszy. Wysyłają kopie do Prezydenta RP, Sejmu, Senatu do zwykłych internetowych przygodnych adresatów. Według opinii prezesa Stowarzyszenia Polskojęzycznych Prawników mec. Odyńca na tego typu poczynania nie sposobu! Tłumaczenie na język niemiecki tysięcy stron mailowych tekstów wysyłanych kilka razy dziennie i założenie sprawy sądowej to syzyfowa praca, której koszty i zasięg przechodzą nasze wyobrażenia.

Dlatego też musimy nasze organizacje lepiej zorganizować, pokazać w sieci, uwiarygodnić!

...ZPwN...historycznie najważniejsza dla nas organizacja Polaków w Niemczech była i jest dla nas jednym z najważniejszych celów, nie ze względu na ambicje i jej siłę, ale na wspaniała tradycję i wartości historyczne. Nikomu z nas nie wolno tego zapomnieć.

Ale wróćmy do Konwntu. Struktura ta nie jest doskonała szczególnie z powodu braku osobowości prawnej. To jest nam najczęściej zarzucane. Niestety do dzisiaj nie mamy żadnej organizacji dachowej, która byłaby lepsza i akceptowana przez większość organizacji. Dużym sukcesem było powstanie Kongresu Polonii Niemieckiej w 1992 roku i był to pierwszy krok do zjednoczenia i integracji.

Obecnie w Konwencie zrzeszamy napewno 80% Polonii. Moim marzeniem jest, aby po pierwszym i drugim sejmiku (może będzie potrzebny jeszcze trzeci) wspólnie przygotować I Zjazd Polaków i Polonii Niemieckiej, zjazd na który przybyliby delegaci wszystkich organizacji, wybrani demokratycznie i podczas którego, można by było wybrać władze, które zostałyby zarejestrowane sądownie i posiadały osobowość prawną.

O szczegóły i pomoc poprosimy naszych prawników. Zarząd ten mógłby wybrać prezydium i prezesa Polonii Niemieckiej aby jedność stała się faktem. Nawet w przypadku pozostania kilku organizacji poza tymi strukturami nasza reprezentacja byłaby prawdziwa i wiarygodna, a opozycja mogłaby działać w sposób legalny.

Taki plan jest możliwy tylko wtedy, gdy pozwolimy dokonać dalszej weryfikacji wszystkich organizacji, przygotowujemy plan i program I Zjazdu Polaków w Niemczech. Komitet Przygotowawczy nie musiałby być nawet wybierany. Jestem zdania, że mógłby w nim działać na ochotnika każdy z Was, każdy kto znajdzie czas i motywację.

Jest jeszcze drugi wariant. Uznalibyśmy wszyscy Polską Radę lub Kongres jako organizację dachową. W okresie 3 do 6 miesięcy pozostałe organizacje wstąpiłyby do np. Kongresu i po krótkim czasie (np 3 miesięcy) byłby zwołany Nadzwyczajny Zjazd i wybory nowych władz.

W wyborach tych brałby udział na równych prawach nowi i starzy członkowie. Komisja Statutowa przygotowuje poprawki do statutu, które w całości zostałyby zatwierdzone przez Walny Zjazd. Poszczególne organizacje zachowałyby dalej pełną autonomię. Chętnie posłucham waszych propozycji. Zastanówmy się wspólnie która będzie najlepsza. Ostatnia sprawa o której pragnę powiedzieć i prosić wszystkich o pomoc, to łączność i media. Zróbmy jeden wspólny bank danych z adresami e-mailowymi. Zróbmy listę e-mailową do informacji polonijnej, utwórzmy czad na którym każdy będzie mógł się wypowiedzieć w najważniejszych dla nas sprawach.

Utworzenie jednego pisma polonijnego jest według mnie bardzo trudne. Ilość pracy i koszty są niewspółmierne do wyniku. Mamy w Niemczech kilkadziesiąt pisemek polonijnych mniejszych lub większych, ale żadne nie zaistniało na rynku jako wiodące.

Napewno FAKTY z wkładką „Fakty polonijne” są jednym z rozwiązań tanich i prostych, ale potrzebujemy kilku dobrych odpowiedzialnych ludzi do współpracy. Czy są tacy na sali? Stwórzmy Komitet Redakcyjny spróbujmy wydawać wkładkę w tygodniku FAKTY, wkładkę, która opisze i pszybliży Polonię.

Kończąc daję Panstwu możliwość przekazania waszych propozycji i pomysłów.

Dziękuję  
Zbyszek Kostecki  
Przewodniczący Konwntu

Sehr geehrte Damen und Herren,

ich bin Doktorandin der Kulturwissenschaften an der Europa Universität Viadrina in Frankfurt (Oder). Mein Promotionsthema bezieht sich auf BILDER IM KOPF UND IM PRESSEDISKURS und hat zum Ziel die in den polnischen Printmedien verbreitete sowie das im Bewusstsein der Polen vorfindbare Deutschen- und Deutschlandbild, evtl. deutsche Stereotype zu überprüfen.



Im Moment untersuche ich polnische Deutschenbilder in "den Köpfen" und bin auf der Suche nach Polen, die in Deutschland leben (arbeiten, studieren usw.) und gerne an einer Umfrage teilnehmen! Da es mir sehr schwer fällt, polnische Befragten in Deutschland auffindig zu machen, wende ich mich an Sie mit der Bitte, mir bei der Informantensuche zu helfen. Ich würde mich sehr freuen, wenn Sie meine Bitte an Ihre polnische Mitarbeiter, Freunde, Bekannte usw. weiterleiten und selbst das Formular ausfüllen, das sich auf der folgenden Webseite befindet:

<http://fd2.formdesk.com/chytra/form2?test=true>

Die Umfrage ist anonym und in der polnischen Sprache verfasst. Jeder, der aus Polen kommt, kann an der Umfrage teilnehmen. Alter, Geschlecht, Wohnort usw. spielen keine Rolle! Ausfüllen nimmt ungefähr 12 Minuten in Anspruch.

Ich wäre Ihnen so sehr dankbar für jedes ausgefüllte Formular! Ohne Ihre Hilfe kann ich meine Untersuchungen nur schwer fortsetzen! Ich bitte Sie um Verständnis und Unterstützung!

Ich danke Ihnen im Voraus für Ihre Hilfe!

Mit schönen Grüßen

Justyna Chytra

Do starszego pana (90) potrzebna pani, wolna, do stałej opieki, możliwość zamieszkania i wyżywienie, Berlin dzielnica Lichtenrade.

Tel 0175 4979402

Do winnicy potrzebny parcownik, na południe Niemiec, praca 7-8 miesięcy w roku, warunek zgłoszone "Gewerbe" i wiek do 40 lat. Dobre warunki.

Jan tel. 0175 4979402

Witamy serdecznie,

pragniemy zwrócić Państwa uwagę na niezwykle nową, niezwykle cenną pozycję na polskim rynku wydawniczym, która promujemy w rubryce "publikacje" naszej zwiazkowej strony [www.poloniatirolo.com](http://www.poloniatirolo.com)

Książka jest unikalnym źródłem informacji o piłce nożnej nie tylko dla pasjonatów tej dyscypliny sportu, ale również dla laików, szczególnie w perspektywie zbliżających się Mistrzostw Europy 2008 na stadionach Austrii i Szwajcarii.

"WIELKI FUTBOL" autorstwa Jerzego Wrzosa jest pierwszą polską publikacją z rekomendacją światowej federacji piłkarskiej FIFA. Książka jest unikalną pozycją w polskiej i światowej literaturze piłkarskiej i jest dedykowana dla legendarnego Trenera śp. K. Górskiego. Do dedykacji dołączyły się wybitne osobistości światowego i polskiego futbolu: n.in.:

J.S. Blatter Prezydent FIFA;

Lennart Johansson, Prezydent UEFA;

Franz Beckenbauer, światowej sławy 'gwiazda' piłkarz, trener – i wielu innych oraz inni wybitni polscy trenerzy, piłkarze - reprezentanci Polski ("Orły Górskiego"), kluby, uczelnie AWF, PKOL, PZPN, WZPN, TV, etc..

Ta atrakcyjna i wartościowa książka obok zarysu związanego z historią polskiego futbolu prezentuje podstawowe źródło wiedzy specjalistycznej (techniczno-taktycznej i psycho-fizycznej) począwszy od piłkarstwa młodzieżowego do futbolu zawodowego na najwyższym poziomie światowym. Obok współczesnej i użytecznej w praktyce teorii, prezentuje m. in., ponad 500 ćwiczeń praktycznych i techniczno-taktycznych w rysunkach i ponad 250 unikalnych komentarzy światowej sławy ekspertów, trenerów, piłkarzy i naukowców oraz wiele, wiele więcej.

Pozdrawiamy


Stowarzyszenie Polonii w Tyrolu

## monologi i dialogi

periodyk dla polskiej  
mniejszości narodowej w  
Niemczech

Sławomir Wojciech Hałaczkiwicz  
Werschweilerweg 26  
66564 Ottweiler

Telefon: 06824-91291  
Fax: 06824-91292  
E-Mail: polonia@polonia21.de



**Następny numer ukaze się w styczniu 2007 . Jak ten czas leci!**



## Zasłona dymna

Polska prasa doniosła, że obywatele niemieccy wyciągnęli z lamusa marne pukawki sprzed 60 lat i chcą tym strzelać przed Trybunałem w Strasburgu w oblicze Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, skarżąc ją o odszkodowania za krew, ziemię i złoto. Niemiecy obywatele, uprawiający zawód żurnalistów, przychyleni za kantem swoich redakcyjnych biurów pilnie obserwowali przedpole, oczekując na reakcję nieprzyjaciela. Wywiadowcy poszli w teren. Sekces: złapano języka! Pani Minister dała się nabrać w czasie wywiadu i palnęła coś z cienkiej rury ślepakiem w płot. Teraz można już będzie napisać w

**Monolog** to wypowiedź jednego podmiotu, będąca całością znaczeniową i formalną, w przeciwieństwie do dialogu, składającego się z wypowiedzi niesamodzielnych. Monolog wyraża myśli i uczucia mówiącego. Wyodrębnia się różne rodzaje monologów, występujących w dziełach literackich: a) wypowiedzi relacjonujące przeżycia podmiotu, będące swoistą autocharakterystyką, wygłaszane do samego siebie; b) wypowiedzi o charakterze narracyjnym; c) wypowiedzi kierowane do konkretnych realnych adresatów (wykład, przemówienie).

**Dialog** jest to wypowiedź wielopodmiotowa - rozmowa dwóch lub większej liczby osób.

*Polska FIRMA w Niemczech!*

*Bez bhp 1?*

*Czy to ryzyko się opłaca?*

*Na pewno NIE!*

[www.inzynier.net](http://www.inzynier.net)



czytaj

[www.glos-online.de](http://www.glos-online.de)

## Paragraf 116

### [Begriff "Deutscher"; Wiedereinbürgerung von Verfolgten]

(1) Deutscher im Sinne dieses Grundgesetzes ist vorbehaltlich anderweitiger gesetzlicher Regelung, wer die deutsche Staatsangehörigkeit besitzt oder als Flüchtling oder Vertriebener deutscher Volkszugehörigkeit oder als dessen Ehegatte oder Abkömmling in dem Gebiete des Deutschen Reiches nach dem Stande vom 31. Dezember 1937 Aufnahme gefunden hat.

(2) Frühere deutsche Staatsangehörige, denen zwischen dem 30. Januar 1933 und dem 08. Mai 1945 die Staatsangehörigkeit aus politischen, rassistischen oder religiösen Gründen entzogen worden ist, und ihre Abkömmlinge sind auf Antrag wieder einzubürgern. Sie gelten als nicht ausgebürgert, sofern sie nach dem 08. Mai 1945 ihren Wohnsitz in Deutschland genommen haben und nicht einen entgegengesetzten Willen zum Ausdruck gebracht haben.

fazz, tazz i blass-orchester, że „wir haben zurueckgeschossen!“.

A jednocześnie wszyscy twierdzą, że pozew Herrn Pawelka nie ma szans. To po co ten cały kyrk?

O co tu chodzi? Na pewno chodzi o traktat z 1991 roku i jego realizację przez Niemcy na terenie Niemiec i o polską mniejszość narodową. Chodzi tu o celowe puszczanie zasłony dymnej mającej ukryć brak realizacji tegoż traktatu przez Niemcy. Od lat przecież słyhać głosy, że Niemcy realizują konsekwentnie traktat w zakresie pomocy kulturalnej dla mniejszości niemieckiej w Polsce, czyli w powiązaniu z paragrafem 116. Natomiast nie mają bardzo zamiaru i ochoty wprowadzać nauczania a broń „Gott mit uns” używania języka

polskiego w szkołach, czy też w instytucjach np. auslaenderamtach.

I słusznie, powie każdy Deutscher, chodzi tu o integrację i znajomość języka, a gdy się go już zna, to przecież nie ma potrzeby na uczenie się i używanie języka obcego. I jeszcze raz słusznie, bo traktat nie dotyczy cudzoziemców, a obywateli niemieckich, którzy vide paragraf 116 są Niemcami i nie powinni mieć ochoty do używania innego języka niż niemiecki. Za tym idzie także konsekwentna odmowa insytucji i urzędów niemieckich w zakresie używania polskich imion i nazwisk w ich polskim brzmieniu i pisowni. Niemcy nie są w stanie czegoś takiego zrobić. Nie z przyczyn technicznych, a mentalnych.

(mc<sup>2</sup>)